

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 2 października 2018 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie o sygn. akt I Ns 321/15 z wniosku J. S. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. o ustanowienie służebności przesyłu:

1. oddalił wniosek;
2. o kosztach procesu orzekł zgodnie z zasadą opisaną w art. 520 § 2 zd. 1 k.p.c., pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 12 września 1966 r. dokonano odbioru technicznego linii WN 15kV o długości 5.073 km w miejscowości M. I. Infrastruktura została podłączona pod napięcie z dniem 27 października 1966 r..

Na przedmiotowej nieruchomości posadowiona jest stacja transformatorowa umieszczona na czterech betonowych nogach oraz dwa słupy linii niskiego oraz średniego napięcia. Linia 15kV stanowi część linii G. P.. Raz na 5 lat przeprowadzone są oględziny linii, zaś w razie potrzeby dodatkowo przeprowadzane są przeglądy oraz remonty, z których spisywane są protokoły.

Wysokość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie prawa służebności przesyłu na nieruchomości położonej w M., gmina G. oznaczonej, jako działka nr (...) o łącznej powierzchni 65.772m², w związku z istnieniem na działce nr (...) urządzeń przesyłowych w postaci; napowietrznej linii średniego napięcia 15 kV, trafostacji słupowej oraz dwóch napowietrznej linii niskiego napięcia 0,4 kV wynosi 620 zł. Przedmiotowa służebność obciąża całą nieruchomość, pomimo że w przypadku liniowego urządzenia infrastruktury technicznej wykonywana jest w pasie technologicznym stanowiącym teren o trwałym ograniczonym sposobie korzystania z nieruchomości. Nad południowo-zachodnią częścią działki nr (...), przebiega od strony zachodniej linia SN 15 kV, zaś w kierunku wschodnim i północnym odchodzą dwie linie NN 0,4kV. Powierzchnia wyłączona z możliwości użytkowania stanowiąca powierzchnię służebności przesyłu dla obu linii wynosi 192 m², przy przyjęciu odległości 1,45 m od osi linii niskiego napięcia.

W 1959 r. zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...), w tym Zakład (...) -Województwo, który m.in. na mocy zarządzenia z dnia 12 sierpnia 1975 r. przekazał Zakładowi (...) urządzenia i sieci energetyczne znajdujące się w eksploatacji rejonów energetycznych P. i Z.. Zarządzeniem nr 13/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzono ze składników mienia Centralnego O. Energetycznego w W. na bazie Zakładu (...) przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł.. Zarządzeniem nr 181/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 roku z dniem 12 lipca 1993 r. podzielono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) i wydzieloną część jego mienia przeniesiono do (...) S.A. w W., a pozostałą część przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. W dniu 30 czerwca 2007 r. doszło do aportowego zbycia części przedsiębiorstwa (...) Spółka Akcyjna w Ł., w tym przysługujących spółce (...) służebności gruntowych, na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (od 2008 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością), której następcą prawnym po przejęciu w dniu 31 sierpnia 2010 roku jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. (Oddział Ł.-Miasto w Ł., a od 2017 r. Oddział Ł. po połączeniu oddziałów Ł.-Miasto i (...)).

Pismem z dnia 13 października 2014 r. J. S. wezwał (...) Spółkę Akcyjną do zawarcia odpłatnej umowy ustanawiającej służebność przesyłu na rzecz nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze: (...), proponując kwotę 52.496 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie w/ w służebności. Jednocześnie wnioskodawca wezwał uczestnika do uiszczenia kwoty 9.264 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości częściowo zajętej przez infrastrukturę przesyłową.

Pismem datowanym na dzień 31 października 2014 r. uczestnik poinformował wnioskodawcę, iż przedmiotowe roszczenia nie mogą być uznane, podnosząc, iż doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

W zakresie oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy wskazał, że poczynione ustalenia faktyczne oparł na zeznaniach wnioskodawcy, częściowo na podstawie zeznań świadka M. K. oraz załączonych przez strony w trakcie postępowania dokumentów, a przede wszystkim zaś na opinii biegłych z zakresu geodezji i kartografii oraz z zakresu szacunku nieruchomości. Wydane opinie biegłych sądowych Sąd I instancji uznał za pełne, logiczne, a sami biegli w sposób rzeczowy odnieśli się do tez dowodowych. W szczególności zaś opinie te pozwoliły na ustalenie obszaru służebności przesyłu napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia oraz linii energetycznej niskiego napięcia. Przy czym, w opinii biegłego do spraw szacunku nieruchomości znajdowały się pewne nieścisłości, zwłaszcza, co do powierzchni wyłączonej z możliwości użytkowania stanowiącej powierzchnię służebności przesyłu. Wszelkie rozbieżności zostały jednak przez biegłego ostatecznie wyjaśnione zarówno na rozprawie w dniu 22 marca 2018 r., jak i w pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 10 kwietnia 2018 r. i to właśnie ta opinia została ostatecznie przez Sąd uwzględniona. Brak było przy tym podstaw do uznania, iż faktyczna powierzchnia wyłączona z możliwości użytkowania wynosiła 195,5 m² na co też wskazywał pełnomocnik uczestnika. W tym też względzie Sąd oparł się głównie na opinii biegłego z zakresu geodezji i kartografii, który dokonał porównania mapy wydanej przez Starostwo Powiatowe w Z. ze stanem w terenie stwierdzając, że na mapie błędnie pokazano kierunek linii niskiego napięcia.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę prawną wniosku stanowił przepis art. 305² § 2 k.c..

Uwzględnienie roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu może nastąpić jedynie w sytuacji, gdy właścicielowi urządzeń przesyłowych nie służy uprawnienie do korzystania z obciążonej nieruchomości w zakresie, jaki miałyby wynikać z ustanowienia służebności. Zasadność roszczenia wnioskodawcy uzależniona jest zatem od istnienia po stronie uczestnika skutecznego względem niego prawa, na podstawie którego mógłby korzystać z nieruchomości w zakresie wynikającym z treści służebności przesyłu, przykładowo wskutek zasiedzenia służebności przesyłu czy też służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Uczestnik zgłosił zarzut zasiedzenia służebności, który okazał się uzasadniony.

Przechodząc do analizy przesłanek samego zasiedzenia służebności przesyłu, należy zauważyć, iż pomimo tego, że przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepisów

art. 305¹ – 305⁴ k.c. o służebności przesyłu, dodanych przez ustawę z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116. póź. 731). przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, będącej przedmiotem rozpoznawanej sprawy i w literaturze istniał spór, co do możliwości nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie – to w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmowano, stosując w drodze analogii art. 145 k.c., możliwość ustanowienia służebności przesyłu, a także dopuszczalność nabycia jej w drodze zasiedzenia (m.in. orzeczenia Sadu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., sygn. III CO 34/65, OSNCP 1966/7-8/109; z dnia 30 sierpnia 1991 r. III CZP 73/91, sygn. akt OSNCP 1992/4/53; z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142; z dnia 8 września 2006 r., sygn. akt II CSK 112/06, LEX nr 193240; z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr 447190). Ostatecznie potwierdzone to zostało w uchwale z dnia 7 października 2008 r., sygn. akt III CZP 89/08, LEX nr 458125, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że także przed ustawowym, uregulowaniem służebności przesyłu w art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz wskazał, że nabycie takie następuje przez przedsiębiorcę, a nie właściciela nieruchomości władnącej, która to kategoria prawna przy instytucji służebności przesyłu w ogóle nie występuje (tak również SN w postanowieniu z 13 października 2011 roku, sygn. akt V CSK 502/10, LEX nr 1096048).

Mając powyższe na względzie należało w całości odrzucić twierdzenia pełnomocnika wnioskodawcy, iż do dnia 17 stycznia 2003 r., uczestnik nie miał świadomości posiadania takiej służebności jak i wnioskodawca nie mógł, zdawać sobie sprawy z konieczności podjęcia kroków uniemożliwiających obciążenia jego nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym.

Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze (co podkreślił także Sąd Najwyższy m in. w wyroku z dnia 31 maja 2006 roku, sygn. akt IV CSK 149/05, LEX nr 258681 i powołanym powyżej postanowieniu z 13 października 2011 roku, sygn. akt V CSK 502/10, LEX nr 1096048), iż zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. Służebność przesyłu daje uprawnionemu, aczkolwiek ograniczonym zakresie, władztwo nad cudzą nieruchomością. Ogranicza prawo własności właściciela nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez niego stanu ukształtowanego jego oświadczeniem woli o ustanowieniu służebności, przy czym należące do istoty tego ograniczenia obowiązki ciążyą na każdorazowym właścicielu nieruchomości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 roku, sygn. akt IV CSK 303/10, LEX nr 785540).

Zgodnie z treścią art. 285 § 1 k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań (służebność gruntowa).

Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia; przepisy o nabyciu w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Urządzenie, o którym mowa w tym przepisie ma odpowiadać treści służebności pod względem gospodarczym. Oczywiście jest, że chodzi tu o odpowiednie urządzenie materialne, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności, sporządzone na obcej nieruchomości lub co najmniej wkraczające w jej sferę. Charakter tego urządzenia ma być trwały, a nie chwilowy i musi być ono widoczne.

Nie trzeba dowodzić, że urządzenia zainstalowane na przedmiotowym gruncie stanowiące własność uczestnika spełniają wymagania trwałego i widocznego urządzenia. Niezaprzeczalny jest również fakt korzystania z ww. urządzeń energetycznych oraz pasa technicznego pod przewodami przez Spółkę i jej poprzedników prawnych. W przedmiotowej sprawie linia energetyczna 15kv pozostaje od czasu wybudowania w nieprzerwanym władaniu każdorazowych przedsiębiorstw przesyłowych i jest przez nie w sposób ciągły eksploatowana. Pracownicy przedsiębiorstwa przez szereg lat dokonywali przeglądów, obchodów, konserwacji i modernizacji linii energetycznej. Korzystanie z takich urządzeń znajdujących się na cudzej nieruchomości stanowi dla jej właściciela – jak się powszechnie i zgodnie w doktrynie oraz judykaturze twierdzi – wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności. Długotrwałe tolerowanie przez właściciela takich działań usprawiedliwia usankcjonowanie – ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego – poprzez stwierdzenie, iż dana nieruchomość jest obciążona tą służebnością. W przedmiotowej sprawie zarówno wnioskodawca jak i poprzedni właściciele nieruchomości w żaden sposób nie kwestionowali legalności posadowienia tych urządzeń na przedmiotowej działce i nigdy nie wykazali skutecznego przerwania tego stanu rzeczy.

Jednakże, aby do tego doszło, to w świetle art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c., poza potwierdzonymi w niniejszej sprawie okolicznościami takimi jak posiadanie i korzystanie przez uczestnika z trwałych i widocznych urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej

na nieruchomości wnioskodawców, musi zostać także spełniony warunek upływu odpowiednio długiego czasu takiego posiadania i korzystania. Zgodnie bowiem z powołanymi powyżej przepisami posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu prowadzi do jej nabycia przez zasiedzenie, jeżeli było to posiadanie zależne, wykonywane nieprzerwanie w złej wierze przez lat 30, w dobrej wierze przez lat 20. Należało dodać, iż w/w terminy zostały wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990 roku (Dz. U. z 1990 r., nr 55, poz. 321). Poprzednio były one krótsze i wynosiły odpowiednio 10 i 20 lat. Zgodnie z art. 9 ustawy nowelizującej, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (tj. przed dniem 1 października 1990 roku), stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

W celu omówienia tej przesłanki należy odnieść się do kwestii, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze. Dobra wiara posiadacza nie jest samodzielną przesłanką zasiedzenia służebności w tym sensie, że od ziszczenia się tej przesłanki nie zależy ocena czy doszło do zasiedzenia służebności, lecz ma ona jedynie wpływ na długość terminu zasiedzenia. W dobrej wierze jest zatem ten posiadacz, który w chwili uzyskania posiadania pozostaje w przeświadczeniu usprawiedliwionym okolicznościami, że przysługuje mu prawo do korzystania z nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, jak czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. W przedmiotowej sprawie zgodzić należy się ze stanowiskiem pełnomocnika uczestnika, iż w przedmiotowej sprawie tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy stanowiły przepisy o elektryfikacji wsi i osiedli, które legły u podstaw wybudowania linii w latach 60. ubiegłego wieku (por. postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2009 roku sygn. akt I CSK 265/08. Reasumując, po stronie poprzednika prawnego uczestnika istniała, zdaniem Sądu, dobra wiara.

W niniejszej sprawie na uczestniku spoczywał ciężar dowodu w zakresie zasadności zarzutu zasiedzenia stosownie do przepisu art. 6 k.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Winien był on zatem udowodnić m.in. datę posadowienia i objęcia urządzeń posadowionych na nieruchomości wnioskodawców w posiadanie (przez niego lub jego poprzedników prawnych). Uczestnik wskazał, iż linie elektroenergetyczne przebiegające nad nieruchomością wnioskodawców i łącząca je stacja transformatorowa zostały wybudowane w 1966 r.. Na dowód tejże okoliczności uczestnik załączył protokół odbioru linii WN 15kV w miejscowości M. I (k. 42) oraz telefonogram (k. 43). Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje również, iż pracownicy przedsiębiorstwa przez wiele lat (począwszy od 1966 r.) dokonywali przeglądów, obchodów, konserwacji i modernizacji linii energetycznej. W oparciu o przedstawioną argumentację należało stwierdzić, iż poprzednik prawny uczestnika nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu w odniesieniu do linii 15 kv z dniem 27 października 1976 r..

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt 1 postanowienia, oddalając wniosek o ustanowienie służebności przesyłu.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 zd. 1 k.p.c., pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości.

Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na wyprowadzeniu z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, przy braku innych dowodów, wniosków z niego nie wynikających, tj., że Zakład (...) (wymieniony w protokole odbioru technicznego z dnia 12 września 1966 r.) jest tym samym podmiotem, co Zakład (...), podczas gdy z przedłożonych w sprawie dokumentów, w tym w szczególności z Zarządzenia Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 30 stycznia 1975 r., nie wynika ani tożsamość tych dwóch jednostek organizacyjnych ani ciągłość następstw organizacyjnych pomiędzy Zakładem (...) – Województwo, a Zakładem (...), a z samego faktu bycia przez te zakłady (...) (co również nie wynika z materiału dowodowego) nie można wyprowadzić zgodnego z zasadami logiki wniosku, przy braku stosownych dokumentów, iż przypadał im w zarządzie ten sam majątek, co w konsekwencji doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych

polegającego na przyjęciu, iż doszło do przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych wskazanych w protokole odbioru z dnia 12 września 1966 r. z Zakładu (...) – Województwo na poprzednika prawnego Uczestnika – Zakład (...);

b. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na wyprowadzeniu ze zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności z z zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł., wniosków z niego niewynikających tj., że doszło do przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych wskazanych w protokole odbioru z dnia 12 września 1966 r. na poprzednika prawnego Uczestnika - przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...), podczas gdy z zarządzenia Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 r. wynika jedynie, że z dniem 1 stycznia 1989 r. utworzono, w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego (...) w W., przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...), zaś zgodnie z § 1 ust. 3 zarządzenia, przedsiębiorstwo to powstało na bazie zakładu Zakład (...), jednakże § 2 wyraźnie przewidywał, że nowopowstałemu przedsiębiorstwu przydziela się składniki mienia zgodnie z ustaleniami komisji powołanej w trybie określonym w § 3 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 r. w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów (Dz.U. nr 8, poz. 122); zgodnie zaś z powołanym w zarządzeniu przepisem, w razie podziału przedsiębiorstwa do obowiązków organu założycielskiego należało m.in. powołanie komisji do przeprowadzenia inwentaryzacji mienia przedsiębiorstwa ulegającego podziałowi oraz w celu dokonania szczegółowego podziału składników mienia, jak również zobowiązań i wierzytelności tego przedsiębiorstwa między przedsiębiorstwa powstałe w wyniku podziału, przy czym Uczestnik nie przedstawił rezultatu prac takiej komisji a więc nie wykazał powołanym zarządzeniem przejścia posiadania służebności w rozumieniu przepisu art. 176 § 1 k.c.;

c. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. poprzez uznanie, iż Uczestnik podołał obowiązkowi procesowemu udowodnienia odpowiednimi dokumentami, że:

- poprzednik prawny uczestnika objął w posiadanie urządzenia przesyłowe zlokalizowane na nieruchomości wnioskodawcy najpóźniej w dniu 11 września 1966 r., podczas gdy powyższa data nie wynika z żadnego dokumentu przedłożonego w sprawie, a ponadto uczestnik nie wykazał, by protokół odbioru technicznego z dnia 12 września 1966 r. dotyczył urządzeń zlokalizowanych na nieruchomości Wnioskodawcy, jak również nie wykazał, kiedy dokładnie doszło do podłączenia urządzeń znajdujących się na nieruchomości Wnioskodawcy pod napięcie i tym samym do rozpoczęcia korzystania z tych urządzeń;
- przeniesienie posiadania pomiędzy Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym będącym poprzednikiem prawnym Uczestnika, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności z zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. nie wynika, by w niniejszej sprawie doszło do przekazania posiadania urządzeń przesyłowych zlokalizowanych na nieruchomości Wnioskodawcy w sposób wymagany przepisem art. 176 § 1 k.c.;

co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania, iż Uczestnik zdołał wykazać w sposób wystarczający, że nabył służebność gruntową o treści służebności przesyłu w drodze zasiedzenia.

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a. art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż uczestnik nabył służebność gruntową o treści służebności przesyłu przez zasiedzenie, podczas gdy nie upłynął jeszcze okres niezbędny dla zasiedzenia tej służebności na nieruchomości wnioskodawcy,

b. art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż uczestnik udowodnił w niniejszym postępowaniu, iż uprawniony był do doliczenia do swojego okresu posiadania urządzeń przesyłowych okresu posiadania wykonywanego przez Skarb Państwa;

c. art. 351 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż Uczestnik udowodnił przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych zlokalizowanych na nieruchomości Wnioskodawcy pomiędzy Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym będącym poprzednikiem prawnym uczestnika;

W związku z powyższym, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia, a ponadto o:

1.

1. ustanowienie, za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 620 zł płatnym w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, na prawie własności nieruchomości, stanowiącej działkę nr (...) w obrębie (...) M. o powierzchni 0,1544 ha, położonej w miejscowości M., gmina G., dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...), na czas nieokreślony na rzecz Uczestnika służebności przesyłu obejmującej część w/w działki o obszarze 192 m², której treścią jest:

a. znoszenie na przyszłość na nieruchomości obciążonej istniejących urządzeń przesyłowych, tj.:

napowietrznej linii elektroenergetycznej 15 kV oraz dwóch linii elektroenergetycznych 0,4 kV, oraz

jednej trafostacji słupowej wspartej na betonowym poczwórnym słupie o wymiarach u podstawy 2,6 m x 2,6 m, oraz

dwóch słupów wsporczych linii NN rozkracznych o wymiarach u podstawy 0,26 m x 2,60 m każdy słup;

służących do przesyłu energii elektrycznej i prowadzenia za pomocą tych urządzeń dystrybucji energii elektrycznej;

b. prawo korzystania przez Uczestnika, w granicach ustalonego pasa służebności przesyłu, z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń przesyłowych oraz dokonywania ich konserwacji, modernizacji i usuwania awarii wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren nieruchomości obciążonej;

przy ustaleniu pasa służebności przesyłu o łącznej powierzchni wynoszącej 192 m² zaznaczonej liniami w kolorze brązowym na mapie stanowiącej załącznik do opinii biegłego sądowego H. Z. z dnia 26 lipca 2017 r.,

2. zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za I i II instancję, wedle norm przepisanych.

Uczestnik postępowania, w odpowiedzi na wniesioną apelację, wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, postanowienie Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako takie musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Odnosząc się do zgłoszonych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. należy wskazać, że jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego

sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Wreszcie dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W szczególności należy podkreślić, że Sąd Okręgowy nie ma żadnych wątpliwości dotyczących nieprzerwanego posiadania infrastruktury energetycznej począwszy od 1966 r., a także następstwa prawnego uczestnika postępowania – przedsiębiorstwa (...). Po pierwsze dokumenty przedstawione, że jest on następcą prawnym utworzonego w 1959 r. przedsiębiorstwa przez uczestnika niezbitcie dowodzą państwowego pod nazwą Zakłady (...) z siedzibą w W.. Po drugie zaś tego typu rozważania dotyczące przekształceń państwowego przedsiębiorstwa energetycznego przez rokiem 1989 są zbędne, albowiem przedsiębiorstwa państwowe do dnia 01.02.1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Obowiązujący do dnia 31.01.1989 r. art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem należy przyjąć, iż w okresie obowiązywania tego przepisu to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem samoistnym urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on a nie przedsiębiorstwo państwowe, mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 roku w sprawie sygn. akt I CSK 11/05 (Biuletyn SN 2006/5/11) osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po 1 lutym 1989 r. zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania (por. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2008 r. IV CSK 21/08, z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15 i z dnia 10.12.2010 r. III CZP 108/10, oraz wyroki z dnia 08.06.2005 r. V CSK 680/04 i z 31.05.2006 r. IV CSK 149/05).

Uczestnik w ocenie Sądu wykazał nie tylko następstwo po swoich poprzednikach prawnych począwszy od 1984 r., ale też przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych. Wobec powyższego uczestnik mógł, więc zgodnie z art. 176 § 1 w

zw. z art. 292 k.c., zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, okres posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 01.02.1989 r.

Wskazać w tym miejscu należy, iż objęcie w posiadanie nieruchomości wnioskodawcy przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe, w celu budowy a następnie konserwacji linii energetycznej, nastąpiło nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15).

W świetle wyżej wskazanych okoliczności bez wątpienia uczestnik oraz jego poprzednicy prawni faktycznie korzystali z gruntu wnioskodawcy w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność gruntowa. Od czasu wybudowania napowietrznych linii energetycznych wraz ze stacją transformatorową uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali i korzystają do chwili obecnej z tych linii m.in. dokonując ich regularnych przeglądów, czy remontów i modernizacji. Ponadto wbrew argumentacji skarżącego przeniesienie posiadania jest czynnością faktyczną, a nie prawną i może być udowodniana przy pomocy wszelkich dowodów, nie tylko z dokumentów urzędowych. W przedmiotowej sprawie wykazanie przejścia posiadania służebności gruntowej między Skarbem Państwa, a przedsiębiorstwem państwowym pod nazwą Zakład (...) udowodnione zostało przy pomocy zeznań świadków, a także przedstawionych licznych protokołów remontów oraz kart przeprowadzanych oględzin, które jednoznacznie potwierdzają, że przez blisko kilkadziesiąt lat uczestnik postępowania korzystał oraz dokonywał konserwacji i modernizacji przedmiotowej infrastruktury elektroenergetycznej, co potwierdza jego nieprzerwane posiadanie tych urządzeń.

Z powyższych względów należy wskazać, że zarzuty naruszenia art. 232 k.p.c. zostały nieprawidłowo skonstruowane, bowiem wyjaśnić należy, że art. 232 k.p.c. jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07). Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również, co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07).

Przepis art. 232 k.p.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu wskazując, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu w apelacji poza dyspozycją tego przepisu pozostaje ocena, czy strona, na której spoczywa obowiązek dowodowy w należyty sposób się z niego wywiązała. Tego rodzaju uchybienia mogą być zwalczane wyłącznie za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Stosownie do treści art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., to strony są zobowiązane do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, stając się dysponentem postępowania dowodowego, zaś Sąd jest zwolniony od odpowiedzialności za jego wynik (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, Nr 8, poz. 113, z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPUS 1998, Nr 21, poz. 6 oraz z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPUS 1999, Nr 20, poz. 662). Strona, na której spoczywa ciężar dowodu, ponosi ryzyko ujemnych skutków braku udowodnienia słuszności podnoszonych zarzutów, a przedmiotowej sprawie pozwany, poza gołosłownymi twierdzeniami, nie zdołał skutecznie podważyć, żadnymi dowodami istnienia utrwalonego stanu faktycznego, gdzie uczestnik przez kilkadziesiąt lat, począwszy od dnia 11 września 1966 r., posiadał, posadowione na jego nieruchomości, urządzenie energetyczne, które w konsekwencji legło u podstaw stwierdzenia, iż uczestnik postępowania dokonał zasiedzenia służebności przesyłu. Jak to zostało już podkreślone

w dotychczasowej części uzasadnienia w niniejszym postępowaniu wykazane zostało posiadanie przez poprzednika prawnego uczestnika i działanie linii energetycznych począwszy od 12 września 1966 r., kiedy to miało miejsce dokonanie odbioru linii wysokiego napięcia 15kV o długości 5.073 km w miejscowości M., na którą to okoliczność został sporządzony protokół odbioru, z którego jednoznacznie wynika, przez które działki owe linie wysokiego napięcia zostały poprowadzone.

Przechodząc do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że Sąd Odwoławczy podziela ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Sąd Okręgowy nie zgadza się jednakże z Sądem I instancji w zakresie przyjęcia przesłanki istnienia dobrej wiary po stronie uczestnika postępowania, co jednakże pozostaje bez wpływu na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Wszystkie podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 292 k.c. w zw. (...) k.c., art. 172 § 2 k.c., 176 § 1 k.c. oraz art. 351 k.c. sprowadzają się do kwestionowania przez skarżącego uprawnienia uczestnika postępowania do doliczenia czasu posiadania przez Skarb Państwa urządzeń energetycznych posadowionych na nieruchomości wnioskodawcy. Jak to już zostało omówione już w dotychczasowej części uzasadnienia i nie ma potrzeby powielania raz jeszcze przywołanej argumentacji nie ulega wątpliwości, że uczestnik był w pełni uprawniony do doliczenia czasu posiadania tychże urządzeń przez swojego poprzednika prawnego.

W myśl art. 176 § 1 k.c., doliczenie okresu posiadania poprzednika dopuszczalne jest, jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania. Przepis ten ma brzmienie uniwersalne i dotyczy doliczenia okresu posiadania poprzednika w odniesieniu do wszystkich przypadków. Jeśli zatem aktualnie służebność przesyłu posiada przedsiębiorca energetyczny, który powstał w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, to nie musi doliczać czasu posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności przez przedsiębiorstwo państwowe po 1 lutym 1989 r., ponieważ zgodnie z zasadą kontynuacji, rządzącą przekształceniem osób prawnych, de iure przedsiębiorca energetyczny i przedsiębiorstwo państwowe to ten sam podmiot prawa. Natomiast jego poprzednikiem w posiadaniu był Skarb Państwa. Zgodnie bowiem z zasadą jednolitego funduszu własności państwowej, do 1 lutego 1989r. przedsiębiorstwa państwowe, choć miały samodzielność prawną względem Skarbu Państwa, to jedynie zarządzały mieniem państwowym w imieniu i na jego rzecz. Teoria ta obejmowała też posiadanie, a w konsekwencji to Skarb Państwa należało uznać za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, podczas gdy przedsiębiorstwo państwowe było tylko dzierżycielem. W związku z powyższym Sąd I instancji uznał, iż przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa, o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa, co na gruncie przedmiotowego postępowania, w ocenie Sądu Odwoławczego, zostało wykazane bez postawienia wątpliwości.

Sąd Rejonowy podkreślił, że uczestnik wskazał, iż linie elektroenergetyczne przebiegające nad nieruchomością wnioskodawców i łącząca je stacja transformatorowa zostały wybudowane w 1966 r.. Na dowód teź okoliczności uczestnik załączył protokół odbioru linii WN 15 kV w miejscowości M. I oraz telefonogram, co więcej udowodnił, iż pracownicy jego przedsiębiorstwa przez wiele lat (począwszy od 1966 r.) dokonywali przeglądów, obchodów, konserwacji i modernizacji linii energetycznej. Ostatecznie Sąd I instancji uznał, że poprzednik prawny uczestnika nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu w odniesieniu do linii 15 kv z dniem 27 października 1976 r., tym samym uznając, że przedsiębiorca przesyłowy pozostawał w dobrej wierze, z czym Sąd Okręgowy zgodzić się nie może.

W aktualnym orzecznictwie w odniesieniu do posiadania nieruchomości w zakresie służebności o treści służebności przesyłu przyjmuje się, że dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13), względnie, gdy posiadacz powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza,

że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprawdzie ma świadomość, co do nie przysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14). Dlatego rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w dobrej/złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności, a domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98).

Co ważne o dobrej lub złej wierze posiadacza służebności gruntowej rozstrzyga chwila objęcia danej nieruchomości w posiadanie (*male fides superveniens non nocet*).

Odnosząc powyższe uwagi do stanu faktycznej sprawy, należy wskazać, że posiadanie służebności przez uczestnika postępowania należało zakwalifikować, jako wykonywane w złej wierze, nie przedstawił on bowiem żadnego dowodu wskazującego na uprawnienie jego poprzedników prawnych do korzystania z gruntu należącego do wnioskodawcy celem posadowienia tam linii energetycznej. Za takie dokumenty nie mogły być uznane załączone protokoły, czy mapy. Nie zawierały one żadnego odniesienia się do usprawiedliwionego w danych okolicznościach przekonania poprzednika prawnego pozwanego, że przysługiwało mu uprawnienie do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym wykonywaniu służebności przesyłu. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że poprzednik prawny uczestnika nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu w odniesieniu do linii 15 kv z dniem 27 października 1986 r..

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację, jako całkowicie bezzasadną.

O kosztach postępowania zaś Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalając, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.